

Sygn. akt II C 141/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2024 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Anita Lewandowska
Protokolant:	Anna Frymus

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 9 maja 2024 roku

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

orzeka:

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od powódki J. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5 417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt II C 141/23

UZASADNIENIE

J. K. pozwem wniesionym dnia 6 lutego 2023 r. (data stempla pocztowego, k. 25) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o:

1. ustalenie treści stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 17 stycznia 2020 r. zawartej pomiędzy J. K. a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. poprzez ustalenie, że kredyt udzielony na podstawie umowy nr (...) z dnia 17 stycznia 2020 r. jest kredytem darmowym w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: „u.k.k.”) w związku ze złożeniem przez kredytobiorcę w dniu 8 listopada 2022 r. oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego;

2. zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 43.638,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 listopada 2022 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczenia nienależnie spełnionego na rzecz pozwanego tytułem odsetek i innych kosztów kredytu nr (...) z dnia 17 stycznia 2020 r. z uwagi na złożenie przez konsumenta oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

Ponadto powódka domagała się zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kwoty 17,00 zł tytułem kosztów opłaty

skarbowej od pełnomocnictwa, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kosztów procesu stosownie do treści przepisu art. 98 §1¹ k.p.c..

W uzasadnieniu powódka podała, że 17 stycznia 2020 r. zawarła z (...) Bank S.A. umowę o kredyt gotówkowy nr (...) na podstawie której bank udzielił jej kredytu w wysokości 138.067,05 zł, w tym kwota 124.274,15 zł stanowiła całkowitą kwotę kredytu. Nadto powódka została obciążona prowizją w wysokości 13.792,90 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 8,99% w stosunku rocznym, a łączna kwota odsetek w całym okresie kredytowania na dzień zawarcia umowy wynosiła 71.823,55 zł. Powódka wskazała, że w umowie kredytu nie wskazano całkowitej kwoty do zapłaty i RRSO. Powódka w związku z zawartą umową wniosła reklamację na działania banku zarzucając mu naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. poprzez brak wskazania w umowie informacji o całkowitej kwocie do zapłaty i RRSO oraz art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. poprzez brak w umowie zapisu dotyczącego wartości procentowej odsetek za opóźnienie.

W załączeniu do reklamacji powódka przedłożyła oryginał oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Wniosła także o zapłatę kwoty stanowiącej równowartość zapłaconych odsetek oraz innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy (prowizji). Pozwany nie uznał reklamacji powódki. Powódka podniosła, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza art. 30 ust. 1 pkt 7 i pkt 11 u.k.k., gdyż nie wskazano w niej całkowitej kwoty do zapłaty i RRSO oraz zapisu dotyczącego wartości procentowej odsetek za opóźnienie na dzień zawarcia umowy. Naruszenie tych przepisów skutkuje możliwością skorzystania przez konsumenta z sankcji kredytu darmowego zgodnie z art. 45 tej ustawy. Odnosząc się do terminu na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego określonego w art. 45 ust. 5 u.k.k., powódka wskazała, że z uwagi na fakt, że nie dokonała jeszcze całkowitej spłaty kredytu, uznać należy, że umowa kredytu nie została wykonana, a bieg rocznego terminu na złożenie oświadczenia w przedmiocie skorzystania z sankcji kredytu darmowego jeszcze się nie rozpoczął. Oświadczenie zostało przez konsumenta złożone zatem w terminie. Zdaniem powódki, posiada ona interes prawny w żądaniu ustalenia treści stosunku prawnego gdyż pomimo, że przysługuje jej dalej idące roszczenie o zapłatę, to jedynie ustalenie treści łączącego strony stosunku prawnego poprzez uznanie, że kredytobiorca złożył skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, a kredyt udzielony na podstawie umowy z 17 stycznia 2020 r. przekształcił się w kredyt darmowy w rozumieniu art. 45 ust. 1 u.k.k., ureguluje sytuację prawną powódki i zapewni jej dostateczną ochronę prawną, która wyeliminuje ryzyko naruszenia w przyszłości jej praw, a także pozwoli na ukształtowanie spornego stosunku prawnego w przyszłości. Końcowo powódka wyjaśniła, że dochodzona przez nią kwota stanowi sumę odsetek uiszczonych do dnia 20 listopada 2022 r. tj. 29.845,73 zł oraz prowizji uiszczonych w kwocie 13.792,90 zł (pozew, k. 3-7v).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował powództwo tak co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego umowa nie zawiera wskazanych w pozwie naruszeń, spełnia wszelkie wymogi informacyjne, w tym prawidłowo wskazaną wysokość rzeczywistej stopy oprocentowania, całkowitej kwoty do zapłaty przez kredytobiorcę ustalonej w dniu zawarcia umowy o kredyt wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do ich obliczenia oraz zawiera prawidłowe wskazanie rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego i warunków jej zmiany. Kredytobiorcy wskazano również kwotowo wysokość tej stopy. Pozwany nie uznał skuteczności złożonego oświadczenia o sankcji kredytu darmowego i wskazał, że kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy. Ponadto pozwany zakwestionował wyliczenia powódki, wskazał przy tym, że prowizja została skredytowana poprzez doliczenie do kosztu kredytu. Powódka nie jest uprawniona do zwrotu prowizji, której nie uiściła z własnych środków. Powódka nie spłaciła też kredytu, nie oddała udostępnionego kapitału. Jednocześnie pozwany podniósł, że oświadczenie powódki o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego jest spóźnione, gdyż uprawnienie powódki zgodnie z art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim wygasło. Pozwany wskazał w tym zakresie, że dniem wykonania umowy kredytu jest dzień, w którym umowa została wykonana przez kredytodawcę (wypłata kwoty kredytu). Pozwany zakwestionował również interes prawny powódki w żądaniu ustalenia. W ocenie pozwanego powództwo nie zasługuje także na uwzględnienie z uwagi na art. 5 k.c. i naruszenie zasady proporcjonalności. (odpowiedź na pozew, k. 42-51v).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 20 października 2023 r. (data stempla pocztowego, k. 89) powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości roszczenia wskazała, że kwota uiszczonych odsetek wynika z wydanego przez bank zaświadczenia, którego pozwany nie kwestionuje. Odnośnie prowizji, to zdaniem powódki fakt, że została ona skredytowana nie oznacza, że nie została zapłacona, a jedynie, że została wliczona do kapitału i spłacana jest ratalnie w kapitałowej części raty. Co do posiadania interesu prawnego powódka zauważyła, że gdyby wytoczyła jedynie powództwo o zapłatę i doszłoby do zasadzenia żądanej przez nią kwoty z uwagi na przekształcenie się kredytu w kredyt darmowy, to nie mogłaby się na te okoliczności powoływać, gdyż wiążąca jest jedynie sentencja wyroku. Tym samym mogłoby dojść do naruszenia praw powódki poprzez domaganie się przez bank spłaty kosztów kredytu. Odnosząc się do terminu złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, powódka wskazała, że pozwany błędnie przyjął, że do wykonania umowy kredytu dochodzi w momencie wypłaty kwoty kredytu przez kredytobiorcę. Skoro powódka nie dokonała całkowitej spłaty kredytu, to w jej ocenie bieg terminu nie rozpoczął się. Powódka podtrzymała również swoje stanowisko co do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 i 11 u.k.k., wskazując na brak nadużycia prawa podmiotowego. (replika na odpowiedź na pozew, k. 83-87v)

W piśmie przygotowawczym z 20 grudnia 2023 r. pozwany podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazał, że wysokość RSSO i całkowitej kwoty do zapłaty, jak również kwotowa wartość stopy zadłużenia przeterminowanego znalazły się w Formularzu informacyjnym, przekazanym powódce na piśmie w dniu zawarcia umowy. Ponadto wskazał, że do czasu zwrócenia przez powódkę kwoty całkowitej kwoty kredytu tj. 124.274,15 zł nie można traktować kwoty kredytowanej prowizji jako nienależnego świadczenia. Nie ma bowiem nadpłaty ani nienależnego świadczenia po stronie banku. Pozwany podtrzymał też swoje twierdzenia odnośnie nieskuteczności oświadczenia powódki, wskazując, że z uwagi na złożenie oświadczenia po upływie roku od dnia wypłaty kredytu, uprawnienie powódki do złożenia oświadczenia wygasło. (pismo przygotowawcze pozwanego, k. 93-97).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. chciała dokonać zamiany kilku posiadanych już kredytów na jeden kredyt, w celu obniżenia wysokości raty. (przesłuchanie powódki J. K., k. 110-111)

W dniu 17 stycznia 2002 r. pomiędzy J. K. jako kredytobiorcą, a (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) Bank S.A. w W.), została zawarta umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...), na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 138.067,05 zł na okres od 120 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych i spłatę kredytów zaciągniętych przez kredytobiorcę wymienionych w § 17 pkt 1, pokrycie kosztu prowizji bankowej za udzielenie kredytu płatnej jednorazowo oraz składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy ubezpieczenia kredytobiorcy (§ 1 ust. 1).

W umowie wskazano, że całkowita kwota kredytu wynosi 124.274,15 zł, przy czym nie obejmuje ona kredytowanych kosztów kredytu (§ 1 ust. 2).

W związku z zawarciem umowy i udzieleniem kredytu kredytobiorca ponieść miał koszty: (a) prowizji bankowej za udzielenie kredytu płatnej jednorazowo w kwocie 13.792,90 zł, (b) składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy ubezpieczenia, (c) odsetek od kapitału w kwocie 71.823,55 z (§ 1 ust. 3). Zgodnie z wolą kredytobiorcy wyrażoną we wniosku kredytowym, Bank kredytował ww. koszty udzielenia kredytu których mowa w §1 ust. 3 lit. a-b (§ 1 ust. 4).

Kredytobiorca zadeklarował, że w każdym miesiącu kalendarzowym okresu spłaty kredytu na rachunek płatniczy Konto (...) prowadzony w Banku będący własnością kredytobiorcy zapewni wpływ środków w wysokości co najmniej 1000 zł oraz dokona co najmniej jedną transakcję bezgotówkową (§ 2 ust. 1).

W § 2 ust. 4 umowy ustalono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień podpisania umowy wynosi 8,99% w stosunku rocznym (§ 2 ust.4).

Raty kredytu określone zostały jako równe i miały być płatne w okresach miesięcznych 20 dnia każdego miesiąca. Wysokość raty kredytu wynosiła 1.748,23 zł, z zastrzeżeniem, że wysokość pierwszej raty kredytu, która jest ratą wyrównawczą, nie będzie wyższa niż 1.851,23 zł. Pierwsza rata kredytu płatna była do dnia 20 lutego 2020 r., a ostatnia do dnia 21 stycznia 2030 r. (§3 ust. 2).

§ 6 umowy dotyczył opłat i prowizji pobieranych przez bank za wykonanie czynności wynikających z umowy lub związanych z jej obsługą lub zmianą.

W § 7 umowy wskazano, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez klienta zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy, bank będzie pobierał od kwoty niespłaconych w terminie zobowiązań podwyższone odsetki, w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2¹ k.c., (stopa procentowa zadłużenia przeterminowanego). Odsetki podwyższone pobierane są począwszy od dnia następującego po wynikającym z umowy i wskazanym w harmonogramie spłat terminie wymagalności danego zobowiązania pieniężnego, aż do dnia spłaty tego zobowiązania.

Po ustanowieniu prawnych zabezpieczeń kredytu określonych w § 4 ust. 1 umowy, Bank miał postawić do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu określone w § 1 ust. 1 umowy. Wypłata powyższych kwot następować miała na podstawie niniejszej dyspozycji uruchomienia kredytu składane j przez kredytobiorcę. Kredytobiorca wnioskował o wypłatę wg poniższego wskazania:

a) kwoty 20.420,39 zł przeznaczonej na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy w formie przelewu na wskazany umowie rachunek bankowy

b) kwoty w formie przelewu przeznaczonej na spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy: w wysokości 18.367,47 zł zaciągniętego w Banku (...) SA, w wysokości 85.486,29 zł zaciągniętego w Banku (...) SA,

c) kwoty 13.792,90 zł przelewem, tytułem sfinansowania prowizji bankowej, o której mowa w § 1 ust. 1 lit. b),

d) kwoty 0,00 zł przelewem na rachunek banku działającego jako agent Towarzystwa (...) S.A. oraz Towarzystwa (...) S.A. tytułem składki ubezpieczeniowej za ubezpieczenie, o którym mowa w § 1 ust. 1 lit. c) (§17 ust. 1).

Stosownie do § 17 ust. 2 zd. 1. Bank miał uruchomić kredyt zgodnie ze złożoną przez Kredytobiorcę powyżej dyspozycją uruchomienia, najpóźniej w terminie 5 dni roboczych (z wyłączeniem sobót i niedziel) licząc od dnia następnego po dniu zawarcia niniejszej umowy pod warunkiem uprzedniego ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu.

W § 18 ust. 2 umowy kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka związanego z zaciąganiem kredytem, a także, że otrzymał od banku wyjaśnienia dotyczące zgłaszanych wątpliwości oraz wszelkie informacji niezbędne do podjęcia decyzji w zakresie zaciągania kredytu. Natomiast w § 18 ust. 3 kredytobiorca potwierdził, że przed zawarciem umowy otrzymał jej wzór, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz formularz informacyjny, które stanowiły znacznik do umowy (umowa kredytu k. 8-11).

W Formularzu informacyjnym załączonym do umowy wskazano, że całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta wynosi 209.890,60 zł (suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu). Wyjaśniono, że całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnił kredytobiorcy oraz wszystkie koszty, które kredytobiorca jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt. Podano ponadto, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 12,1% i wymieniono założenia przyjęte do jej obliczeń. Wyjaśniono także, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym przedstawiona aby pomóc kredytobiorcy w porównaniu oferowanych produktów. W formularzu wskazano także, że w przypadku braku

lub opóźnienia płatności kredytobiorca może zostać obciążony stopą procentową zadłużenie przeterminowanego wynosząca 14%. Powtórzono przy tym zapis zawarty w § 7 umowy kredytu (Formularz informacyjny k. 12-13v).

Powódce nie okazano wcześniej umowy. J. K. nie prosiła doradcy o przesłanie draftu umowy. Podpisanie umowy poprzedziły uzgodnienia telefoniczne. Powódka zapoznała się z treścią umowy pobieżnie w dniu jej podpisania. Powódka prosiła doradcę o wyjaśnienie niezrozumiałych kwestii. Powódka nie zwróciła uwagi na to, jaka była całkowita kwota kredytu do zapłaty. Istotna była dla niej wysokość raty oraz to, że mogła dokonać konsolidacji posiadanych zobowiązań przez co miała niższą ratę do spłaty. Powódka została poinformowana o wysokości raty. Zapoznała się z formularzem informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego. Powódka nie posiadała środków na pokrycie prowizji banku. (przesłuchanie powódki J. K., k. 110-111)

J. K. została poinformowana o ryzyku kursowym, przedstawiono jej w tym zakresie symulację. Powódka podpisała również oświadczenie o ryzyku zmiennej stopy procentowej które zawierało 7 różnych symulacji wraz ze wskazaniem rat kredytu. Najwyższa symulacja dotyczyła 15 p.p. WIBOR tj. 22,28% z ratą 2.880,17 zł. (bezsporne, wyjaśnienia pełnomocnika powódki, k. 111, twierdzenia pełnomocnika pozwanego, niezaprzeczone przez pełnomocnika powódki, 111)

W dniu 17 stycznia 2020 r. kredytobiorcy wypłacono środki z kredytu (potwierdzenie realizacji przelewu k. 56-58; przesłuchanie powódki J. K., k. 110-111).

Powódka do dnia 20 listopada 2022 r. tytułem odsetek uiszczyła kwotę 29.845,73 zł. (rozliczenie wpłat do umowy, k. 21; bezsporne).

Od 3 października 2022 r. działalność (...) Bank S.A. w W. została przeniesiona do Banku (...) utworzonego przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny i System Ochrony Banków Komercyjnych (SOBK), którego uczestnikami jest osiem największych banków komercyjnych. W dniu 13 października 2020 Bank (...) S.A. zmienił nazwę na (...) S.A. (bezsporne).

J. K. w związku z posiadаныmi wątpliwościami co do zawartej umowy, wysłała umowę do kancelarii w celu jej przeanalizowania. Powódka nie wiedziała jaki jest termin na złożenie oświadczenia o kredycie darmowym. (przesłuchanie powódki J. K., k. 110-111).

W dniu 24 października 2022 r. J. K. skierowała do powoda reklamację wraz z oświadczeniem datowanym na dzień 20 września 2022 r. o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego w związku z naruszeniem w umowie nr (...) z dnia 17 stycznia 2020 r. przepisów ustawy o kredycie konsumenckim (reklamacja wraz z załącznikami k. 15-19).

W odpowiedzi udzielonej w piśmie z 24 listopada 2022 r. pozwany poinformował o braku uwzględnienia reklamacji, wskazując na wygaśnięcie uprawnienia powódki do skorzystania z sankcji kredytu darmowego. Do pisma załączono szczegółowe zestawienie spłat dokonywanych na poczet umowy (pismo pozwanego wraz z załącznikiem k.20-21).

Powódka nadal spłaca kredyt. (przesłuchanie powódki J. K., k. 110-111).

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych wyżej dowodów. Materiał dowodowy zgromadzony na potrzeby niniejszego postępowania był wyczerpujący. W szczególności Sąd oparł się o dokumenty złożone do akt sprawy, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd zaś nie znalazł podstaw, aby podawać w wątpliwość autentyczność któregośkolwiek z dokumentów.

W zakresie, w jakim złożona do akt dokumentacja, nie została powołana w toku rekonstrukcji stanu faktycznego, została przez Sąd pominięta jako irrelevantna dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Na podstawie art. 299 i 304 k.p.c. Sąd dopuścił dowód z przesłuchania powódki. Sąd dokonał ustaleń w oparciu o zeznania powódki w zakresie w jakim ujawniono je w powyższych ustaleniach. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się

on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powódka wskazała okoliczności zawarcia umowy kredytu z pozwanym bankiem, udzielone jej w związku z tym informacje oraz przedstawione dokumenty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powódka domagała się ustalenia treści stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu gotówkowego z dnia 17 stycznia 2020 r. zawartej pomiędzy powódką, a poprzednikiem prawnym pozwanego poprzez ustalenie, że kredyt udzielony na podstawie tej umowy jest kredytem darmowym oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 43.638,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 listopada 2022 r. do dnia zapłaty.

Pozwany kwestionował powództwo tak co do zasady, jak i co do wysokości, wskazując na szereg okoliczności jakie w jego zdaniem przemawiały za oddaleniem powództwa.

Podstawę prawną żądania powódki o ustalenie, że kredyt udzielony na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy jest kredytem darmowym w związku ze złożeniem przez powódkę oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego stanowił art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Uwzględnienie powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. wymaga spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa (w zależności od rodzaju żądania udzielenia ochrony prawnej). Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie w dniu zamknięcia rozprawy, nie zaś w dniu wytoczenia powództwa (art. 316 § 1 k.p.c.). Brak którejkolwiek z nich skutkować powinien oddaleniem powództwa. Wskazać równocześnie należy, że interes prawny powódki w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien wyprzedzać badanie ustalenia prawa (stosunku prawnego) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2016 r., I ACa 1178/15, Lex nr 2004546).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną i występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2001 r., I CKN 425/00, LEX nr 52719; z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 29/00, LEX nr 52427; z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012/7-8/101; z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120; z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 września 2012 r., I ACz 1611/12, LEX nr 1220598).

Istnienie interesu prawnego jako materialno-prawnej przesłanki powództwa o ustalenie opartego na art. 189 k.p.c. należy oceniać w kontekście utrwalonego w doktrynie i judykaturze stanowiska, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3; z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97 nie publ; z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99, LEX nr 51801; z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prokuratura i Prawo 2002/2/43 oraz z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333).

W ocenie Sądu, tak rozumiany interes prawny po stronie powódki nie występuje, gdyż przysługuje jej dalej idące roszczenie o zapłatę.

Dochodzone roszczenia powódka oparła o treść art. 45 ust. 1 u.k.k. Zgodnie z tym przepisem w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu

należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Sankcja kredytu darmowego polega w ogólności na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy.

Na skorzystanie z powyższego uprawnienia przepis z art. 45 ust. 5 u.k.k. przewiduje roczny termin, liczony od dnia wykonania umowy. Podobnie jak inne wypadki posłużenia się instytucją prekluzji, zmierza on przede wszystkim do uporządkowania i stabilizacji obrotu oraz wyłączenia sytuacji, w których możliwość powoływania się na sankcję kredytu darmowego i zmiana tym samym treści zobowiązania, trwałaby nieskończenie długo, pozbawiając kredytodawców/pożyczkodawców pewności co do kształtu ich relacji łączącej z konsumentem w tak istotnym zakresie jak odpłatność czy nieodpłatność dokonanej czynności.

Sąd nie podzielił stanowiska prezentowanego przez powódkę, że termin ten nie rozpoczął biegu, gdyż powódka nie dokonała całkowitej spłaty kredytu. W doktrynie ugruntował się pogląd, iż termin określony w ust. 5 omawianego przepisu rozpoczyna się od dnia zawarcia umowy. Po jego upływie kształtujące uprawnienie konsumenta gaśnie. Obliczanie terminu prekluzyjnego a tempore facti, nie zaś a tempore scientiae - od chwili, w której konsumentowi można byłoby przypisać wiedzę o naruszeniu obowiązku informacyjnego, upraszcza zarazem sam sposób kalkulowania terminu, odnosząc go do daty możliwej do stwierdzenia w oczywisty sposób. Równocześnie biorąc pod uwagę charakter obowiązku podlegającego sankcjonowaniu, regulacji ustawowej, objętej fikcją powszechnej znajomości, w typowych sytuacjach fatum oraz scientia (jako możliwość przypisania wiedzy, nie zaś wiedza rzeczywista), będą istniały w tej samej chwili (vide: M. Grochowski, Komentarz do art. 45 Ustawy o kredycie konsumenckim, w: K. Osajda (red) Ustawa o kredycie konsumenckim, Komentarz, Legalis, wyrok SO w Poznaniu z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt XIV C 1375/17, Legalis).

Przez wykonanie umowy kredytu/pożyczki (w stosunku do umów będących w realizacji) należy rozumieć datę jej zawarcia, tj. uruchomienia kredytu lub pożyczki. O wykonaniu kredytu/pożyczki można mówić wtedy, gdy kredytobiorca/pożyczkobiorca uzyskał na własność przedmiot kredytu/pożyczki bądź gdy stworzono mu prawną możliwość wykorzystania przedmiotu kredytu/pożyczki tak jak może to czynić właściciel rzeczy. Kwestia przeniesienia własności przedmiotu umowy stanowi element wykonania zawartej już umowy (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt VII Aga 1176/18, Legalis).

Należy dodać, że sankcja kredytu darmowego jest sankcją przysługującą kredytobiorcy przeciwko kredytodawcy. W tej sytuacji to kredytobiorca jest beneficjentem sankcji, a kredytodawca zobowiązany jest do poddania się skutkom prawokształtującego oświadczenia konsumenta. Podobnie jak w przypadku innych oświadczeń prawokształtujących (np. prawa odstąpienia) ograniczenie terminu musi być więc wyraźne i jednoznaczne, gdyż jest to konieczne dla stabilizacji ryzyka gospodarczego i bezpieczeństwa obrotu. W przypadku gdy to konsument jest beneficjentem sankcji, przyznanie mu zarazem uprawnienia do przedłużania terminu do skorzystania z niej, np. przez nienależyte wykonanie zobowiązania – uchybianie terminom zapłaty rat, lub np. przez ubieganie się o wakacje kredytowe, lub np. przez zmianę harmonogramu płatności w porozumieniu z kredytodawcą – stanowiłoby nieproporcjonalne i bezprecedensowe w systemie prawnym rozwiązanie. Stąd w ocenie sądu termin wykonania umowy należy rozumieć jako termin a tempore facti – od dnia udostępnienia środków kredytobiorcy.

Sąd orzekający ma na względzie, że w omawianej kwestii zarysowało się także odmienne stanowisko zgodnie z którym roczny termin prekluzyjny, o którym mowa w art. 45 ust. 5 u.k.k, liczyć należy dopiero od wykonania umowy przez obie strony, a nawet dalej idące teza, że termin ten jest zastrzeżony na korzyść kredytobiorcy jako konsumenta, co oznacza, że może on skutecznie złożyć przedmiotowe oświadczenie także przed wykonaniem przez siebie umowy. Zdaniem Sądu orzekającego nie jest ono jednak prawidłowe. Po pierwsze, gdyby roczny termin liczyć dopiero od wykonania umowy przez obie strony, to konsument aby móc wystąpić z roszczeniem opartym o art. 45 u.k.k, musiałby czekać niejednokrotnie kilka lat, aż kredyt zostanie spłacony. Takie rozwiązanie nie wydaje się być korzystane dla konsumenta, szczególnie, że istota sankcji kredytu darmowego oparta jest na uchybieniu przez kredytodawcę określonym obowiązkom informacyjnym. Nie ma żadnego uzasadnienia dla którego konsument dysponujący umową oraz formularzem informacyjnym, wobec jasnej treści art. 45 ust. 1 u.k.k., musiałby czekać na złożenie kredytodawcy pisemnego oświadczenia do czasu wykonania umowy, skoro ewentualne naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust.

1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c są możliwe do zweryfikowania już po podpisaniu umowy. Po drugie, termin wykonania umowy przez kredytobiorcę jest w praktyce terminem nieznanym i niemożliwym do określenia. Kredytobiorca może zarówno dokonać wcześniejszej spłaty kredytu, jak również mieć problemy z jego spłatą, co skutkować będzie opóźnieniem oraz ewentualnymi jego skutkami. Umowy kredytowe zawierane są również na różne, uzależnione od możliwości czy potrzeb kredytobiorcy okresy czasu.

Odnosząc się natomiast do umożliwienia konsumentowi skutecznego złożenia oświadczenia o jakim mowa w art. 45 u.k.k. także przed wykonaniem przez niego umowy, to zdaniem Sądu orzekającego takie założenie zniekształca sens omawianego przepisu oraz określonego w nim terminu.

Mając to na uwadze należy przypomnieć, że z § 17 ust. 2 zd. 1 umowy zawartej 17 stycznia 2020 r. wynikał obowiązek banku polegający na uruchomieniu kredytu zgodnie ze złożoną przez kredytobiorcę dyspozycją uruchomienia określoną w § 17 ust. 1, najpóźniej w terminie 5 dni roboczych (z wyłączeniem sobót i niedziel) licząc od dnia następnego po dniu zawarcia niniejszej umowy pod warunkiem uprzedniego ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości, że kredyt został uruchomiony. Nastąpiło to w dniu zawarcia umowy, o czym świadczą zarówno załączone do akt sprawy dokumenty w postaci potwierdzeń realizacji przelewów (k. 56-58) jak również twierdzenia samej powódki, która przyznała, że pieniądze z kredytu otrzymała w całości na drugi dzień po podpisaniu umowy (k. 110v). Skoro umowa została wykonana 17 stycznia 2020 r., to termin na złożenie oświadczenia upłynął bezskutecznie w dniu 17 stycznia 2021 r. Oświadczenie powódki datowane na dzień 22 września 2022 r., zostało złożone wraz z pismem z 24 października 2022 r., co jednoznacznie prowadzi do wniosku, że zostało ono złożone po upływie przewidzianego na tę czynność terminu.

Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie nie zachodziły jednak również przesłanki do skorzystania z kredytu darmowego.

Celem sankcji kredytu darmowego jest pozbawienie kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu udzielonego kredytu za naruszenie obowiązków informacyjnych. Takimi opłatami należnymi za udzielony kredyt są w istocie wyłącznie koszty wchodzące w skład całkowitego kosztu kredytu, gdyż koszty fakultatywne pobierane są za usługi dodatkowe, a nie za sam kredyt i wobec tego nie są one kosztami należnymi z tytułu udzielonego kredytu.

Zastosowanie sankcji kredytu darmowego uzależniono od określonych zachowań zarówno kredytodawcy, jak i kredytobiorcy. Przyjęty w art. 45 ust. 1 ustawy sposób wyliczenia naruszeń przez kredytodawcę przepisów tej ustawy wskazuje, że sankcja kredytu darmowego jest możliwa do zastosowania dopiero po łącznym zaistnieniu wszystkich wymienionych w tym przepisie naruszeń odnoszących się do danego rodzaju umowy o kredyt konsumencki, np. umowy o kredyt wiązany lub umowy o kredyt konsumencki w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Wskazuje się również, że nawet pojedyncze uchybienie może uzasadniać zastosowanie sankcji kredytu darmowego. Z orzecznictwa TSUE wynika jednak, że omawiana sankcja powinna się odnosić jedynie do tych elementów, które są istotne dla oceny przez konsumenta zakresu zaciągniętego zobowiązania z tytułu kredytu konsumenckiego. W wyroku z dnia 9 listopada 2016 r. C-42/15, (...) (...) TSUE wskazał, że „Artykuł 23 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, by państwo członkowskie przewidziało w uregulowaniu krajowym, że w wypadku gdy umowa o kredyt nie zawiera wszystkich elementów wymaganych w art. 10 ust. 2 tej dyrektywy, umowę tę uważa się za nieoprocentowaną i bezpłatną, o ile chodzi o element, którego brak może podważyć możliwość dokonania przez konsumenta oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania”

W piśmiennictwie wskazuje się, iż wyłącznie brak zamieszczenia określonych w art. 30 konkretnych punktach elementów, może prowadzić do zastosowania sankcji kredytu darmowego (Kaszubski Remigiusz W., Obzejta Łukasz, Tytuł: Karty płatnicze w Polsce, Opublikowano: WKP 2012, monografia).

W rozpoznawanej sprawie powódka twierdziła, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza art. 30 ust. 1 pkt 7 oraz pkt 11 u.k.k., gdyż nie wskazano w niej całkowitej kwoty do zapłaty i RRSO oraz zapisu dotyczącego wartości procentowej odsetek za opóźnienie na dzień zawarcia umowy.

Stosownie do treści art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. umowa kredytu powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W obecnym stanie prawnym nie może budzić wątpliwości, że całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (art. 5 ust. 7 u.k.k.). Mając zaś na uwadze, iż rzeczywista roczna stopa oprocentowania (dalej: „RRSO”) to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym (art. 5 ust. 12 u.k.k.), to niewłaściwe określenie całkowitej kwoty kredytu, prowadzi do podania błędnej informacji o RRSO.

Z zawartej przez strony umowy (k. 8-11) wynika, że bank udzielił powódce kredytu w wysokości 138.067,05 zł, całkowita kwota kredytu wynosiła natomiast 124.274,15 zł, przy czym nie obejmowała ona kredytowanych kosztów kredytu, a zatem prowizji wynoszącej 13.792,90 zł. Odsetki od kapitału określone zostały na kwotę 71.823,55 zł.

W formularzu informacyjnym załączonym do umowy (k. 12-13v) wskazano natomiast, że całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta wynosi 209.890,60 zł (suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu). Wyjaśniono też, że całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnił kredytobiorcy oraz wszystkie koszty, które kredytobiorca jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt. W formularzu wskazano również, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 12,1% i wymieniono założenia przyjęte do jej obliczeń. Wyjaśniono także, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym przedstawiona aby pomóc kredytobiorcy w porównaniu oferowanych produktów.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że obowiązujące przepisy nie wprowadzają zakazu naliczania odsetek od kredytowanego kosztu kredytu. Wynika to z treści art. 5 pkt 7 u.k.k., w którym *expressis verbis* mowa jest o „kredytowanych kosztach kredytu”. Ustawa nie zakazuje kredytowania takich kosztów, a jedynie wyłącza je z zakresu pojęcia całkowitej kwoty kredytu. Potwierdza to także wyrok z dnia 30 stycznia 2019 r., I NSK 9/18, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że w aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. Za taką tezę, jak podniósł Sąd Najwyższy, przemawia również treść art. 5 pkt 7 u.k.k. Wynika z tego – po pierwsze, że składniki kosztu kredytu mogą być kredytowane przez kredytodawcę, a po drugie, że prowizja – nawet jeśli jest kredytowana – nie może być wykazywana w umowie zarówno w całkowitej kwocie kredytu, jak też w kosztach kredytu. Powyższe została wyjaśnione także w wyroku TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14 i sprowadza się do tego, że włączenie jakiegokolwiek kwoty należącej do całkowitego kosztu kredytu do całkowitej kwoty kredytu może mieć wpływ na obliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania i w konsekwencji może wpłynąć na prawidłowość informacji, które kredytodawca powinien wskazać w danej umowie o kredyt (vide pkt 89 i 91 uzasadnienia). Również w literaturze wskazuje się, że dopuszczalne jest finansowanie kosztów kredytu udzielonego przez bank oraz naliczanie odsetek od kwoty przeznaczonej na ten cel.

W § 7 umowy wskazano, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez klienta zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy, bank będzie pobierał od kwoty niespłaconych w terminie zobowiązań podwyższone odsetki, w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2¹ k.c., (stopa procentowa zadłużenia przeterminowanego). Odsetki podwyższone pobierane są począwszy od dnia następującego

po wynikającym z umowy i wskazanym w harmonogramie spłat terminie wymagalności danego zobowiązania pieniężnego, aż do dnia spłaty tego zobowiązania. Natomiast w formularzu wskazano, że w przypadku braku lub opóźnienia płatności kredytobiorca może zostać obciążony stopą procentową zadłużenie przeterminowanego wynosząca 14%. Powtórzono przy tym zapis zawarty w § 7 umowy kredytu.

Podane w ten sposób dane Sąd uznaje za w pełni wystarczające.

W przypadku obowiązku informacyjnego naruszenie może polegać na podaniu konsumentowi nieprawdziwych lub niepełnych wiadomości. (por. Czech Tomasz, Kredyt konsumencki. Komentarz do art. 45 u.k.k., teza 29, wyd. II (LEX). Ocena czy informacja jest nieprawdziwa, musi zasażać się jednak na wcześniejszym uznaniu, że dana kwestia jest jednoznacznie oceniana i ocenienie jej w inny sposób, stanowi o niedochowaniu należytej staranności (przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru działalności banku). Pamiętać przy tym cały czas należy, że chodzi tu o obowiązek informacyjny, tj. aby klient miał pełną informację, która przede wszystkim pozwoli mu na ocenę wysokości jego zobowiązania oraz na porównanie oferty z ofertami innych kredytodawców. W umowie kredytu oraz w formularzu informacyjnym zawarte zostały informacje dotyczące całkowitej kwoty do zapłaty i RRSO oraz zapisu dotyczącego wartości procentowej odsetek za opóźnienie na dzień zawarcia umowy. Wszystkie niezbędne dane liczbowe zostały szczegółowo i prawidłowo opisane. Z zeznań powódki wynika, że istotna była dla niej przede wszystkim wysokość raty oraz to, że mogła dokonać konsolidacji posiadanych zobowiązań, nie zwróciła natomiast uwagi na to, jaka była całkowita kwota kredytu do zapłaty. To, że powódka pobieżnie zapoznała się z treścią przedstawionych jej dokumentów, nie może obciążać pozwanego, w szczególności, że wszystkie elementy kredytu, które zakwestionowała powódka zostały prawidłowo określone w dokumentach, załączonych przez powódkę do pozwu. Świadczy to o tym, że powódka cały czas była w posiadaniu informacji, których istnienie podważa na gruncie rozpoznawanej sprawy.

Ponownie odnosząc się do stanowiska TSUE jakie zostało wyrażone w wyroku z dnia 9 listopada 2016 r. C-42/15 należy wskazać, że umowa o kredyt niekoniecznie musi zostać sporządzona w jednym dokumencie, ale wszystkie elementy określone w art. 10 ust. 2 wspomnianej dyrektywy powinny zostać sporządzone w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku.

Zgodnie zaś z art. 14 u.k.k. kredytodawca lub pośrednik kredytowy przekazuje konsumentowi dane, o których mowa w art. 13 ust. 1 i 2, na formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego, którego wzór określa załącznik nr 1 do ustawy. Termin ważności formularza wynosi co najmniej 1 dzień roboczy. Do danych o których mowa w art. 13 ust. 1 i 2 u.k.k. należą natomiast w szczególności: całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta (art. 13 ust. 1 pkt 7); rzeczywista roczna stopa oprocentowania przedstawiona za pomocą reprezentatywnego przykładu, który obejmuje wszystkie założenia przyjęte do obliczenia tej stopy; w przypadku gdy konsument poinformował kredytodawcę o co najmniej jednym ze składników preferowanego przez siebie kredytu, takim jak okres obowiązywania umowy o kredyt lub całkowita kwota kredytu, składniki te powinny być uwzględnione w reprezentatywnym przykładzie (art. 13 ust. 1 pkt 7); informacja o stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu (art. 13 ust. 1 pkt 12).

Nawet gdyby kredytobiorca dopuścił się naruszeń, które pozwalały na złożenie skutecznego oświadczenia w trybie art. 45 u.k.k., nie oznacza to, że bank jest obecnie zobowiązany do zwrotu uiszczonych kosztów kredytu na rzecz kredytobiorcy. Należy bowiem mieć na względzie, że umowa kredytu zawarta pomiędzy J. K., a pozwanym bankiem w dniu 17 stycznia 2020 r. jest w toku. Powódka nadal spłaca kredyt. Brak jest zatem podstaw prawnych do dokonania końcowego rozliczenia tej umowy i zwrotu nienależnie pobranych kosztów. Przepis art. 45 u.k.k. nie przewiduje po stronie kredytodawcy obowiązku zwrotu uiszczonych kosztów kredytu konsumenckiego po złożeniu oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Przepis ten określa wyłącznie obowiązek kredytobiorcy i wskazuje, że zwraca on kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Należy zwrócić uwagę, że w §3 ust. 7 umowy określono sposób zaspokajania należności banku wynikających z tej umowy. Z uwagi na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego, wpłaty kredytobiorcy nie mogą być rachowane na koszty kredytu, lecz wyłącznie na kapitał. W związku z tym, trzeba uznać, że skutkiem złożenia oświadczenia w trybie art. 45 u.k.k. jest zmiana sposobu zarachowania wpłat konsumenta, nie zaś powstanie po stronie

banku obowiązku zwrotu uiszczonych kosztów. Świadczeń kredytobiorcy uiszczonych do dnia złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego nie można uznać za świadczenie nienależne. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Wszelkie wpłaty dokonane przez kredytobiorcę zostały dokonane tytułem wykonania umowy kredytu tj. spłaty całkowitej kwoty do zapłaty wynikającej z tej umowy. Nie można zatem uznać, że spełniła je osoba, która nie była zobowiązana względem banku. Należy podkreślić, że rozłożenie świadczenia w postaci zwrotu kwoty kredytu na raty nie kreuje po stronie kredytobiorcy obowiązku świadczeń okresowych. Świadczenie rozłożone na raty nadal pozostaje jednym świadczeniem (jednorazowym), tyle że spełnianym częściowo w ustalonych przez strony terminach, a całość świadczenia zostaje spełniona w chwili zapłaty ostatniej raty. W przypadku świadczenia kolejnych rat dochodzi każdorazowo do częściowego zaspokojenia długu, przez co ulega on stopniowemu umorzeniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 roku, sygn. akt III CZP17/21). Nie można również przyjąć, że na skutek wykonania uprawnienia do skorzystania z sankcji kredytu darmowego odpadła podstawa świadczenia. Umowa kredytu pozostała ważna i na kredytobiorcy nadal ciąży obowiązek zwrotu odpowiedniej kwoty na rzecz banku. Zmieniła się jednak treść umowy, gdyż odpadł obowiązek zwrotu kosztów tej umowy. Skutek tej zmiany jest taki, że zmienił się sposób rachowania wpłat kredytobiorcy i wszystkie powinny być zaliczone na poczet kapitału, nawet w zakresie niewymagalnym. Zgodnie z art. 411 pkt 4 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby kredytobiorca uiścił na rzecz kredytodawcy kwotę przekraczającą oddany mu do dyspozycji kapitał i powstała nadpłata, która podlegałaby zwróceniu jako świadczenie nienależne. W związku z tym także z tej przyczyny powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Pomimo powyższych rozważań nie sposób uznać za zasady zarzutu pozwanego w oparciu o niezgodność żądania z art. 5 k.c.

Zgodnie z tym przepisem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powyższy przepis jest przekładem klauzuli generalnej, przez którą rozumie się przepisy prawne, w których nie są dokładnie sprecyzowane wszystkie elementy składające się na hipotezę czy dyspozycję normy prawnej, a ocena konkretnego stanu faktycznego zostaje przerzucona na organ stosujący prawo. Istotą i funkcją klauzul generalnych w prawie cywilnym, jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju okoliczności faktycznych reguł pozaprawnych o charakterze słusznościowym lub etycznym. Zarzut nadużycia prawa odnosi się do sposobu wykonywania prawa, jego stosowania przez uprawnionego, który działając w granicach prawa, czyni z niego użytek, który jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa. W polskim systemie prawnym istnieje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego, a norma z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i nie może prowadzić do utraty prawa podmiotowego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 stycznia 2020 r., I ACa 255/19)

Zdaniem Sądu orzekającego, poszukiwanie ochrony na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim nie może zostać uznane za nadużycie. Bez wątplenia taka kontrola stosowanych przez podmiot profesjonalny wzorców umownych – zwłaszcza w razie stwierdzenia naruszenia przepisów ustawy – wpływa pozytywnie na praktyki na rynku usług finansowych w stosunku do konsumentów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Roszczenie powódki podlegało oddaleniu w całości, co uzasadniało nałożenie na stronę powodową jako przegrywającą proces, obowiązku zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną. Na zasądzone koszty składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U. z 2023, poz. 1935) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu w wysokości 5.400 zł, oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od pełnomocnictwa.

O odsetkach należnych od kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c., który stanowi, że od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu – za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia (del.) Anita Lewandowska